

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 09 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 08 stycznia 2015 r. w Lublinie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda L. S.:

1. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty;

2. kwotę 70 253,09 (siedemdziesiąt tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy 09/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 24 165,95 (dwadzieścia cztery tysiące sto sześćdziesiąt pięć 95/100) złotych od dnia 10 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 5688 zł (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt osiem) od dnia 10 września 2012r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 23 695 (dwadzieścia trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt pięć) złotych od dnia 25 marca 2014r.;

- od kwoty 5 185 (pięć tysięcy sto osiemdziesiąt pięć) złotych od dnia 28 września 2014r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 2 074 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt cztery) złote od dnia 1 listopada 2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda L. S. tytułem renty kwotę po 1037 (jeden tysiąc trzydzieści siedem) złotych miesięcznie, poczynając od 1 listopada 2014r., płatnej do dnia 10-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda L. S. kwotę 11 754 (jedenaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 817,33 (osiemset siedemnaście 33/100) złotych tytułem kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku uiszczać.

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 25 czerwca 2012r. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powód L. S. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz:

1. kwoty 40.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, ból i cierpienie oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu wywołane skutkami zdarzenia z dnia 28 marca 2011r., za które umowną odpowiedzialność zastępczą ponosi pozwany;
2. kwoty 15.288 zł. tytułem odszkodowania za koszty opieki za okres od 21 kwietnia 2011r. do 21 czerwca 2012r.;
3. kwoty 2.370 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji;
4. kwoty 12.195,95 zł. tytułem zwrotu utraconych zarobków za okres 13 miesięcy;
5. renty miesięcznej płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca z góry w kwocie po 948 zł, począwszy od dnia 1 lipca 2012r., tytułem konieczności ponoszenia dalszych kosztów opieki;
6. kwoty 9.445,14 zł. tytułem zwrotu kosztów usługi pośrednictwa poniesionych w przesądowym postępowaniu likwidującym szkodę;
7. odsetek ustawowych za czas opóźnienia w realizacji świadczeń dochodzonych niniejszym pozwem począwszy od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
8. zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego zgodnie z załączonym spisem kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 28 marca 2011r. poddał się operacji alloplastyki lewego stawu biodrowego w Klinice (...) w L.. Zabieg zakończył się niepowodzeniem, bo interwencja chirurgiczna, oprócz zamierzonego efektu, doprowadziła u powoda do porażenia nerwu kulszowego i lewego nerwu strzałkowego, a w konsekwencji do zniesienia ruchów zgięcia grzbietowego stopy i palców, bezwiednego opadania stopy oraz zaburzeń czucia. Powód utracił zdolność swobodnego poruszania się i do chwili obecnej stan jego zdrowia nie uległ poprawie. Lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uznał powoda za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 30 czerwca 2014r. oraz niezdolnego do samodzielnej egzystencji do dnia 30 czerwca 2012r., a następnie do dnia 30 czerwca 2014r., przy czym stwierdził, że niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji istniały już w maju 2011r. Po opuszczeniu szpitala powód rozpoczął bolesną i kosztowną rehabilitację, którą kontynuuje do dnia dzisiejszego z uwagi na znaczne upośledzenie zdolności poruszania się. Leczenie prowadzone było w Ośrodku Rehabilitacji Diennej i Zakładzie Fizjoterapii (...) w L., w Gabinetce Zdrowia (...)w S., Szpitalu Uzdrowiskowym B. oraz Poradni Ortopedycznej przy ul. (...) w L.. W listopadzie 2011r. powód przeszedł specjalistyczne badania, które ujawniły ciężkie aksonalne uszkodzenie nerwu strzałkowego oraz nerwu kulszowego. Badanie kontrolne przeprowadzone w marcu 2012r. potwierdziło diagnozę. Powód zgłosił szkodę do likwidacji w dniu 3 stycznia 2012r. W toku postępowania likwidacyjnego powód domagał się wypłaty 120.000 zł. zadośćuczynienia, kwoty 4.842,98 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów, kwoty 9.600 zł. tytułem zwrotu kosztów opieki, kwoty 12.195,95 zł. tytułem utraconych zarobków oraz wypłaty renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 1.000 zł. miesięcznie. Decyzją z dnia 18 kwietnia 2012r. pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 28 marca 2011r. i mając na uwadze stwierdzone przez siebie następstwa nieprawidłowego postępowania personelu medycznego szpitala, przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 50.000 złotych, a także zwrócił część kosztów leczenia i dojazdów w łącznej kwocie 2.472,98 zł (wypłata w dwóch transzach po 2.382,20 zł oraz 90,78 zł.) potwierdzonych rachunkami i oświadczeniem powoda. Pozwany odmówił realizacji pozostałych roszczeń. Powód podniósł dalej, że nie akceptuje wysokości przyznanych na jego rzecz świadczeń. Przed wypadkiem powód był osobą niezależną, pracującą na stanowisku portiera i bez problemu radzącą sobie samodzielnie z codziennym życiem i obowiązkami. Obecnie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji bez perspektyw na poprawę stanu zdrowia i powrót do dotychczasowej

sprawności fizycznej, a co za tym idzie bez możliwości podjęcia jakiejkolwiek pracy zawodowej. Nadal leczy się i poddaje zabiegom rehabilitacyjnym, które w nieznacznym tylko stopniu łagodzą skutki porażenia nerwów. Nie ma czucia w znacznej części podudzia, łydki, a także części lewej stopy, co uniemożliwia normalne poruszanie się. Niedowładowi towarzyszy postępujący zanik mięśni łydki, drętwienie, skurcze, dolegliwości bólowe, a także opuchlizna lewej stopy. Wystąpiły również objawy zaburzeń depresyjnych wywołanych znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, utrzymującym się lękiem o przyszłość i pogorszającym się stanem zdrowia. Jest uzależniony od pomocy osób innych. Nie może pogodzić się ze swoją nieporadnością. Wymaga leczenia psychiatrycznego, z którego regularnie korzysta. Stałą opiekę nad powodem sprawuje jego żona K. S.. Opieka ta była sprawowana przez pierwsze dwa miesiące po opuszczeniu szpitala przez 6 godzin dziennie, później przez 3 godziny dziennie. W związku ze zwiększonymi potrzebami powód zmuszony był do ponoszenia dodatkowych kosztów leczenia i dojazdów. Na ten cel wydatkował kwotę 4.842,98 zł., z czego pozwany zwrócił kwotę 2.472 zł. Nie uwzględniona została przez pozwanego kwota 2.370 zł, na którą składają się wydatki poniesione przez powoda podczas wyjazdu na leczenie sanatoryjne (kwota 2.000 zł poniesiona na noclegi, przejazdy oraz wyżywienie w trakcie leczenia sanatoryjnego) oraz wydatki na niezbędne powodowi sprzęty i akcesoria (nakładka na sedes, mata antypoślizgowa, buty i wkładki, skarpety bez uciskowe – 370 złotych). Przed zdarzeniem, które wywołało szkodę, powód był zatrudniony w firmie Ochrona Osób i Mienia (...) na umowę o pracę na czas określony od 1 czerwca 2010r. do 31 maja 2012r. na pełny etat. Miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 1.317 zł. brutto i 938,15 zł. netto. Z uwagi na brak poprawy stanu zdrowia powoda, po zakończeniu zwolnienia lekarskiego, pracodawca zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy, rozwiązując umowę z dniem 30 kwietnia 2011r. Powód mógł kontynuować zatrudnienie do 31 maja 2012r., przez co uzyskiwałby dochód w wysokości co najmniej 12.195,95 zł. Z uwagi na stan zdrowia powód nie mógł samodzielnie zająć się obroną swoich interesów w długotrwałym procesie likwidacji szkody. Koszty pośrednictwa należą zatem do kosztów dochodzenia należnych roszczeń. Na ten cel powód wydatkował kwotę 9.445,14 zł. (pozew z uzasadnieniem k. 2-5).

W piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2014r. powód rozszerzył powództwo w zakresie żądania sformułowanego w 2 pozwu o kolejne 21 miesięcy, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów opieki nad powodem do końca marca 2014r., w łącznej kwocie 38.983 zł. (pismo procesowe k. 210-211), w piśmie z dnia 28 sierpnia 2014r. rozszerzył żądanie o następne 5 miesięcy, do końca sierpnia 2014r. w łącznej kwocie 44.168 zł. (k 261), a w piśmie z dnia żądanie rozszerzył do końca października 2014r. (o kolejne 2 miesiące), do kwoty 46.242 zł. Wniósł też o zasądzenie renty na przyszłość w kwocie po 1.037 zł. miesięcznie (k 268).

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 września 2012r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnosił również o powiadomienie (...) Publicznego Szpitala (...) w L. o toczącym się postępowaniu i wezwanie Szpitala do udziału w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 28 marca 2011r. co do zasady, kwestionował natomiast wysokość żądania powoda, tak z tytułu zadośćuczynienia, jak też odszkodowania i renty. Wskazał, że świadczenia wypłacone powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, rekompensują w całości poniesioną przez niego szkodę majątkową i niemajątkową (odpowiedź na pozew k.43-44).

W piśmie z dnia 11 października 2012r. (...) Publiczny Szpital (...) w L. poinformował, że nie przystępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego (pismo k. 62).

W toku procesu strony popierały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe - pełnomocnik powoda popierał powództwo, a pełnomocnik pozwanego wnosił o jego oddalenie (protokoły rozpraw k. 66, 182, 26, 265, 270, 287 i 297).

ustalenia faktyczne:

Powód L. S. urodził się (...), obecnie ma 65 lat. Od dnia 22 lutego 2010r. powód nabył prawo do pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 944,17 zł. Od dnia 1 czerwca 2010r. podjął dodatkowe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w firmie Ochrona Osób i Mienia (...) w L. w charakterze portiera w pełnym wymiarze czasu pracy. Umowa zawarta została na czas określony do dnia 31 maja 2012r. z wynagrodzeniem miesięcznym 1.317

złotych brutto i 938,15 zł. netto (decyzja ZUS o przyznaniu renty k 232, umowa o pracę k 33 i k 232, dowody wypłaty wynagrodzenia za pracę k 34).

Od 24 marca 2011r. do 21 kwietnia 2011r. powód przebywał w Klinice (...) w L., gdzie w dniu 28 marca 2011r. poddany został zabiegowi operacyjnemu alloplastyki lewego stawu biodrowego z powodu zmian zwyrodnieniowych tego stawu. Powodowi założono endoprotezę powierzchniową BHR biodra lewego i wykonano rekonstrukcję panewki. W trakcie zabiegu, w wyniku błędu lekarskiego, doszło do ciężkiego, aksonalnego porażenia nerwu kulszowego i lewego nerwu strzałkowego, którego następstwem stało się osłabienie lewego odruchu skokowego, wyszczuplenie mięśnia uda i podudzia lewego, osłabienie czucia powierzchniowego skóry bocznej powierzchni uda, podudzia lewego oraz grzbietu i podeszwy stopy lewej, niedowład stopy lewej, osłabienie zgięcia kolana lewego. Chód powoda jest upośledzony z powodu opadania stopy lewej, porusza się na ugiętych kolanach przy użyciu dwóch kul łokciowych. Stosuje też wkładkę do buta lewego, której celem jest zapobieżenie opadaniu stopy. Odczuwa bóle kończyny dolnej lewej i bóle biodra prawego. Okresowo przyjmuje leki przeciwzapalne i przeciwbólowe. W związku z uszkodzeniem nerwu strzałkowego powód doznał znacznego stopnia cierpienia fizycznego, które nieprzerwanie utrzymuje się nadal. (dokumentacja lekarska k 9-11, opinia biegłego z zakresu neurologii A. G. k 95-100, opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. k 145-148) .

Po opuszczeniu szpitala powód poddany został intensywnej rehabilitacji usprawniającej i zabiegom fizjoterapeutycznym. W dniach od 5 lipca 2011r. do 22 lipca 2011r. korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w Gabinetcie Zdrowia (...)w S. (zaświadczenie k 15), w okresie od 28 września 2011r. do 26 października 2011r. przebywał w Szpitalu Uzdrowiskowym w B. (skierowanie na leczenie uzdrowiskowe k 31-32, karta informacyjna k 14), w dniach od 5 do 8 grudnia 2011r., od 30 stycznia do 13 lutego 2012r., od dnia 10 kwietnia do 30 kwietnia 2012r. i od 27 sierpnia do 11 września 2012r. korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w Zakładzie Fizjoterapii (...) szpitala Klinicznego nr (...)w L. (zaświadczenie k 17, k 18, k 20, k 65), w dniach od 18 lipca do 7 sierpnia 2012r. , od 3 grudnia do 14 grudnia 2013r. i od 18 marca do 29 marca 2013r. u powoda stosowano zabiegi usprawniające w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...)w L. (karta informacyjna k 104,-106, k 108, k 178, k 181).

Pomimo systematycznego stosowania rehabilitacji nie uzyskano poprawy funkcjonalnej, a w kolejnych zapisach badań eng i emg występuje pogorszenie zapisu. Uszkodzenie nerwów jest nieodwracalne i utrwalone. Stan funkcjonalny lewej kończyny dolnej u powoda może pogorszyć się w przyszłości. Mogą również wystąpić zespoły przeciążeniowe kończyny dolnej prawej i kręgosłupa lędźwiowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z przebyłym zabiegiem chirurgicznym w dniu 28 marca 2011r. z punktu widzenia neurologicznego i ortopedycznego wynosi 40% (opinia biegłego neurologa A. G. k 95-100, opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. k 145-148).

Wskutek gwałtownego pogorszenia się stanu zdrowia powoda po operacji przeprowadzonej w dniu 28 marca 2011r., ujawniły się u niego zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjnymi, które uzewnętrzniły się obniżeniem nastroju, wzmożeniem napięcia psychiczne, obniżoną samoocenę, rozpamiętywaniem swojego położenia, lęku przed przyszłością, myślami rezygnacyjnymi, epizodycznie też myślami samobójczymi. Pojawiły się objawy gorszej sprawności pamięci, niespecyficzne zaburzenia snu. Wskazana jest farmakoterapia, której miesięczny koszt kształtuje się na poziomie 30-40 zł, ewentualnie też psychoterapia. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda wynosi 5% (opinia biegłego psychiatry M. M. k 79-81).

Od dnia operacji powód L. S. wymagał opieki osób drugich, przy czym w warunkach domowych (od dnia 21 kwietnia 2011r. po opuszczeniu szpitala) opieki tej wymagał w formie pomocy doraźnej. Opiekę nad powodem sprawowała i sprawuje żona K. S.. W okresie pierwszych 60 dni od opuszczenia szpitala zakres wymaganej opieki wynosił 6 godz. na dobę, przez następne 60 dni w wymiarze 4 godz. na dobę, a później 3 godz. na dobę. Opieka wymagana jest z powodu wieku powoda, nieodwracalnych dysfunkcji narządu ruchu i postępujących zwyrodnień, zmian w układzie kostno-mięśniowym i miernych efektów rehabilitacji. Koszt opieki sprawowanej przez opiekunkę środowiskową przez okres pierwszych 60 dni wynosi łącznie 4.150 zł, przez następne 60 dni 2.686 złotych, a później 1.037 złotych miesięcznie (opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa D. R. k 203-207, opinia uzupełniająca biegłej z zakresu pielęgniarstwa k 277-279, zeznania powoda L. S. k 183-183v i k 262v w zw. z k 66, zeznania świadka K. S. k 182v-183).

Umowa o pracę powoda w charakterze portiera została rozwiązana z dniem 30 kwietnia 2011r. za porozumieniem stron (pismo pracodawcy k 35). Powodem rozwiązania stosunku pracy stał się stan zdrowia powoda uniemożliwiający jakiegokolwiek zatrudnienie. Występujące u powoda przed zabiegiem operacyjnym schorzenie kręgosłupa w postaci wielopoziomowej dyskopatii odcinka szyjnego i lędźwiowego i wynikający stąd zespół bólowy kręgosłupa nie był przeciwwskazaniem do świadczenia pracy w charakterze portiera w pełnym wymiarze czasu pracy. Podobnie przeciwwskazaniem tym nie były zmiany zwyrodnieniowe stawów biodrowych, bowiem praca portiera nie wymaga istotnego przeciążenia układu ruchu. Powód mógł świadczyć pracę w ustalonym w umowie o pracę zakresie, co najmniej do 31 maja 2012r. (opinia biegłego z zakresu medycyny pracy A. J. k 236-237).

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 8 czerwca 2011r., z dnia 13 czerwca 2012r. oraz z dnia 13 czerwca 2014r. powód L. S. uznany został za całkowicie niezdolnego do pracy oraz samodzielnej egzystencji do dnia 30 czerwca 2016r. (orzeczenia k 12, 13 i k 253).

Zgłoszenia szkody określającej wysokość żądania powód dokonał pismem z dnia 20 grudnia 2011r. Domagał się przyznania zadośćuczynienia w kwocie 120.000 złotych. Nie określił wysokości żadanego odszkodowania. Decyzją z dnia 18 kwietnia 2012r. pozwany przyznał i wypłacił powodowi kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.382,20 zł tytułem odszkodowania. W piśmie z dnia 27 stycznia i 2 maja 2012r. zgłosił dalsze żądania domagając się wypłaty pozostałej i nie uznanej przez pozwanego kwoty 2.460,78 zł. z tytułu kosztów stwierdzonych paragonami, fakturami i oświadczeniami, kwoty 9.600 zł. tytułem kosztów opieki osoby trzeciej, kwoty 12.195,95 zł. tytułem utraconych zarobków i stałej renty w kwocie po 1.000 zł. miesięcznie. Decyzją z dnia 11 czerwca 2012r. pozwany przyznał powodowi dalsze odszkodowanie w kwocie 90,78 zł. Odmówił wypłaty pozostałych świadczeń (dołączone akta szkody nr PL (...)).

W postępowaniu likwidacyjnym powód reprezentowany był przez Kancelarię (...)z siedzibą w L., której zapłacił wynagrodzenie w kwocie 9.428,80 zł. (rachunek nr (...) k 36).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu, nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powoda L. S. (k 183-183v i k 262v w zw. z k 66) oraz zeznania świadka K. S. (k 182v-183). Zeznania powoda i świadka dotyczyły okoliczności zabiegu operacyjnego, przebiegu leczenia i rehabilitacji, aktualnego stanu zdrowia powoda, potrzeby i zakresu opieki sprawowanej przez jego żonę. Dowody te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę pozwaną, przeciwnie, pozostają w pełnej zgodzie z wnioskami płynącymi z wywołanych w sprawie opinii biegłych sądowych, przez co zeznania te są w pełni przekonujące.

Sąd podzielił wywołane w sprawie opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. M. (k 79-81), z zakresu neurologii A. G. (k 95-100 i k 137-138), z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. (k 145-148), z zakresu pielęgniarstwa D. R. (k 203-207 i k 277-279) oraz biegłego z zakresu medycyny pracy A. J. (k 236-237). Wywołane w sprawie opinie są spójne, logiczne, zostały sporządzone przez osoby będące ekspertami w swojej dziedzinie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy specjalistycznej i w oparciu o obowiązujące przepisy. Opinie dwóch biegłych były wprawdzie kwestionowane przez stronę pozwaną, ale biegli do podniesionych uwag i zastrzeżeń pozwanego ustosunkowali się w opiniach uzupełniających, podając przyczyny zajęcia stanowiska kwestionowanego przez stronę pozwaną. Do uzupełniającej opinii biegłego neurologa strona pozwana zastrzeżeń nie wniosła, konsekwentnie kwestionowała natomiast opinię biegłej z zakresu pielęgniarstwa D. R., w zakresie ustalonego przez biegłą wymiaru wymaganej przez powoda opieki osób drugich. Pozwany wniósł o wywołanie w tym zakresie opinii innego biegłego z zakresu pielęgniarstwa lub biegłego chirurga (pismo pozwanego k 288). Wniosek tej treści Sąd oddalił nie znajdując racjonalnych argumentów do jego uwzględnienia (k 297v). Zastrzeżenia pozwanego miały bowiem wyłącznie charakter polemiczny z ustaleniami biegłej i zmierzały do przedłużenia postępowania. Biegła wyraźnie wskazała, że opieka sprawowana nad powodem jest następstwem zabiegu operacyjnego i to zabiegu powikłanego, którego skutkiem było porażenie nerwu kulszowego i strzałkowego. Dzielenie zakresu tej opieki na opiekę związaną z zabiegiem powikłanym i niepowikłanym, nie ma

znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia. Faktem jest bowiem, że powód w wyniku porażenia nerwów stracił zdolność do samodzielnej egzystencji i ten fakt podlega ocenie z punktu widzenia potrzebnej powodowi opieki.

Uzasadnienie prawne :

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie rozważań merytorycznych należy podnieść, że strona pozwana nie kwestionował swojej zastępczej odpowiedzialności za poniesioną przez powoda L. S. szkodę. Przeciwnie, uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, kwestionowała jedynie wysokość żądania powoda. Tym samym pozwany przyznał i uznał fakt zaistnienia błędu w sztuce lekarskiej, z którego wynikała szkoda.

Okoliczność ta daje podstawę do pominięcia szczegółowego uzasadnienia podstaw odpowiedzialności (...) Publicznego Szpitala (...) w L. za skutki błędu medycznego na zdrowiu powoda.

Dla porządku należy jedynie podnieść, że pozwany (...) Publiczny Szpital (...) w L. posiada osobowość prawną i odpowiada za szkody medyczne na podstawie art. 430 kc. Zgodnie z tym przepisem, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Dla powstania odszkodowawczej odpowiedzialności cywilnej muszą łącznie zostać spełnione następujące przesłanki:

- 1) wystąpienie zdarzenia wyrządzającego szkodę,
- 2) istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem i szkodą,
- 3) powstanie szkody mającej charakter majątkowy (na osobie lub mieniu) lub niemajątkowy (doznana krzywda).

Błąd w sztuce lekarskiej to działanie niezgodne z powszechnie przyjętymi zasadami wiedzy medycznej, zaś aby mówić o jego zaistnieniu, musi nastąpić ujemny skutek takiego działania i zachodzić adekwatny związek przyczynowy pomiędzy takim działaniem a zaistniałym skutkiem.

W piśmiennictwie prawniczym i lekarskim wprowadza się różne podziały błędów lekarskich. Najczęściej spotykany to podział na:

- 1) błąd diagnostyczny (rozpoznanie),
- 2) błąd terapeutyczny (błąd w leczeniu),
- 3) błąd rokowania (prognozy).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że powód L. S. w toku całego postępowania powoływał się na błąd w leczeniu. Podnosił, że w wyniku nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu doszło do porażenia nerwu kulszowego i lewego nerwu strzałkowego, w następstwie czego doszło do zniesienia ruchów zgięcia grzbietowego stopy i palców, bezwiednego opadania stopy oraz zaburzeń czucia.

Zastępcza odpowiedzialność pozwanego (...) Zakładu (...) za skutki zdarzenia z dnia 28 marca 2011r. wynika natomiast z art. 805 i nast. k.c. dotyczących umów ubezpieczenia.

Powód domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną szkodę niemajątkową, której nie zrekompensowała w jego ocenie kwota wypłacona w toku likwidacji szkody przez pozwanego ubezpieczyciela. Odnośnie podstawy prawnej roszczeń powoda z tytułu zadośćuczynienia, należy wskazać, iż wynika ona z treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Szkoda na osobie, sprowadzająca się do uszczerbków wynikłych między innymi z uszkodzeń ciała i rozstroju

zdrowia, na gruncie polskiego ustawodawstwa, przybiera dwie postaci: szkody majątkowej oraz niemajątkowej, tzw. krzywdy. Konsekwencją szerokiego ujęcia szkody na osobie jest przyznanie poszkodowanemu – osobie, która doznała uszczerbku wskutek zdarzenia, za które na tle reżimu deliktowego ponosi odpowiedzialność inna osoba, dwutorowego dochodzenia wynikłych z jednego czynu niedozwolonego niezależnych od siebie roszczeń o odmiennym charakterze.

Przepis art. 445 k.c. przewiduje możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego m.in. w przypadku uszkodzenia ciała bądź wywołania rozstroju zdrowia. Żądanie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. związane jest z odpowiedzialnością deliktową i jest niezależne od podstawy tej odpowiedzialności. Zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę.

Spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia) przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawanej jednorazowo (G. Bieniek w „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze - Warszawa 1996, Tom I s. 368).

Zasądzenie na rzecz L. S. zadośćuczynienia pieniężnego uzasadnia fakt, iż w wyniku błędu lekarskiego, doszło u niego do ciężkiego, aksonalnego porażenia nerwu kulszowego i lewego nerwu strzałkowego, którego następstwem stało się osłabienie lewego odruchu skokowego, wyszczuplenie mięśnia uda i podudzia lewego, osłabienie czucia powierzchniowego skóry bocznej powierzchni uda, podudzia lewego oraz grzbietu i podeszwy stopy lewej, niedowład stopy lewej, osłabienie zgięcia kolana lewego. Powód ma znaczące problemy z chodzeniem z powodu opadania stopy lewej, porusza się na ugiętych kolanach przy użyciu dwóch kul łokciowych. Odczuwa bóle kończyny dolnej lewej i bóle biodra prawego. Zmuszony jest przyjmować leki przeciwzapalne i przeciwbólowe. W związku z uszkodzeniem nerwu strzałkowego powód doznał znacznego stopnia cierpień fizycznych, które nieprzerwanie utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Poddany został intensywnej i bolesnej rehabilitacji usprawniającej i zabiegom fizjoterapeutycznym, ale pomimo tego nie uzyskał poprawy funkcjonalnej. Uszkodzenie nerwów jest nieodwracalne i utralone. Powód stał się osobą niesamodzielną, wymagającą pomocy osób drugich. Stan funkcjonalny lewej kończyny dolnej u powoda może się pogorszyć w przyszłości. Mogą również wystąpić zespoły przeciążeniowe kończyny dolnej prawej i kręgosłupa lędźwiowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z przebytym zabiegiem chirurgicznym w dniu 28 marca 2011r. tylko z punktu widzenia neurologicznego i ortopedycznego wynosi 40%.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. obejmuje jednak swoim zakresem nie tylko fizycznie odczuwalne cierpienia, ale również, pozostające w związku ze zdarzeniem powodującym szkodę, cierpienia psychiczne wyrażające się między innymi w ograniczeniu samodzielności, zmianie aktywności życiowej, konieczności dostosowania trybu życia do aktualnych możliwości fizycznych, strachu przed poważnymi zabiegami leczniczymi, a nawet w obawie o swoją przyszłość. Konieczne jest przy tym uwzględnienie sytuacji życiowej ofiary sprzed zdarzenia powodującego szkodę i po jego zaistnieniu.

Treść zeznań powoda oraz opinie biegłych wskazują, iż w wyniku błędu lekarskiego podczas zabiegu operacyjnego, u powoda ujawniły się zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjnymi, które uzewnętrzniły się poprzez obniżenie nastroju, wzmożone napięcie psychiczne, obniżoną samoocenę, rozpamiętywanie swojego położenia, lęku przed przyszłością, myśli rezygnacyjnych, epizodycznych myśli samobójczych. Pojawiły się objawy gorszej sprawności pamięci, niespecyficzne zaburzenia snu.

Okoliczności te winny znaleźć odpowiednie przełożenie na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia. Bez znaczenia wydaje się w tym względzie wiek powoda (w chwili zabiegu miał 62 lata). Faktem jest bowiem, że pomimo

wieku i problemów zwyrodnieniowych kręgosłupa i stawów, powód był nadal aktywny zawodowo, czuł się potrzebny, starał się polepszyć byt finansowy rodziny, a przede wszystkim był samodzielny. Poddając się zabiegowi operacyjnemu dążył do odzyskania pełni sprawności ruchowej i utrzymania tej sprawności przez resztę swojego życia.

Wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia była pomiędzy stronami sporna. Pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 50.000 złotych. Poszkodowany uznał, że suma ta nie rekompensuje jego fizycznych i psychicznych krzywd towarzyszących uszkodzeniu ciała. Satisfakcjonującą byłaby dla niego kwota wyższa o 40.000 złotych. Pozwany podniósł natomiast, że żądanie zapłaty zadośćuczynienia w tej wysokości jest wygórowane i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy.

Zagadnienie wysokości zadośćuczynienia za doznane krzywdy należy do najbardziej spornych w doktrynie i orzecznictwie. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Niewątpliwie zadośćuczynienie powinno pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Dla wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają także poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek, jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia.

Powołanie się przez sąd przy ustaleniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, gdyż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, stąd też przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra.

W ocenie Sądu, w świetle powyższych uwag, a także z uwzględnieniem rodzaju, rozmiaru oraz czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych powoda, adekwatne stało się ustalenie należnego powodowi zadośćuczynienia na poziomie 90 000 złotych. Zadośćuczynienie w tej wysokości jest odpowiednie w stosunku do rozmiaru krzywdy powoda oraz realizuje cel kompensacyjny, mając istotny walor ekonomiczny. Uwzględniając krzywdę powoda Sąd stanął też na stanowisku, że wysokość zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Nie są przekonujące twierdzenia pozwanego, który wskazywał na potrzebę miarkowania zadośćuczynienia ze względu na stopę życiową społeczeństwa i aktualne warunki gospodarcze.

Zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65 (OSPika 1966, nr 4, poz. 92) i podtrzymywany w późniejszym orzecznictwie pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 (niepubl.), zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne musi pozostawać w związku z poziomem życia. Jednak, co podkreśla się w nowszym orzecznictwie, ma ona uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03). Powołanie się na nią przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Przyznaną kwotę zadośćuczynienia należy pomniejszyć o wypłaconą powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 50 000 złotych, stąd też ostatecznie należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) dalszą kwotę 40 000 złotych.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Odsetek tych powód żądał od dnia wytoczenia powództwa. Biorąc za podstawę fakt, iż żądanie dotyczące przyznania zadośćuczynienia zostało zgłoszone w toku postępowania likwidacyjnego (pismem z dnia 20.12.2011r. co do kwoty 120 000zł.), dniem rozpoczęcia biegu odsetek ustawowych jest następny dzień po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, bez potrzeby uwzględnienia 30-dniowego terminu do likwidacji szkody. Likwidacji szkody w tym zakresie pozwany dokonał bowiem znacznie przed doręzeniem pozwanemu odpisu pozwu, które miało miejsce w dniu 9 sierpnia 2012r. (k 58).

W myśl 444§ 1 i 2 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Tytułem odszkodowania za poniesione koszty opieki sprawowanej nad powodem przez osoby drugie (za okres od 21 kwietnia 2011r. do 30 października 2014r.), powód żądał odszkodowania w łącznej kwocie 46.242 złote. Z tego samego tytułu domagał się zasądzenia comiesięcznej renty na przyszłość, w kwocie po 1037 zł. miesięcznie.

Żądanie w tej wysokości jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Potrzeba zapewnienia powodowi doraźnej opieki w załatwieniu nawet zwykłych codziennych spraw i elementarnych potrzeb życiowych, w świetle opinii biegłych neurologa, chirurga-ortopedy i biegłego z dziedziny pielęgniarstwa, jest oczywista. Także według orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, powód jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Wprawdzie według biegłej z zakresu pielęgniarstwa powód częściowo adaptował się do nowej sytuacji zdrowotnej, to nadal wymaga pomocy przy samoobsłudze, poruszaniu się, korzystaniu z komunikacji.

Zakres i koszty opieki sprawowanej nad powodem stały się przedmiotem opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa D. R.. Biegła uwzględniając wysokość stawek obowiązujących na terenie L. przy sprawowaniu opieki przez opiekunki środowiskowe, biorąc pod uwagę ilość przypadających w tym czasie dni świątecznych i powszednich, a także zakres niepełnosprawności powoda, wyliczyła, iż koszt opieki w okresie pierwszych 60 dni (licząc od dnia opuszczenia szpitala) wynosił 4.150zł. (w wymiarze 6 godz. dziennie), w kolejnych 60 dniach - 2.686 złotych (w wymiarze 4 godzin dziennie), a po upływie tego okresu po 1.037 zł miesięcznie. Ustalenia biegłej nie nasuwają zastrzeżeń, są też zgodne z zeznaniami żony powoda, która opiekę tę faktycznie sprawuje.

Tym samym należne powodowi odszkodowanie z tytułu opieki wynosi łącznie 46.242 zł. Na kwotę tę składa się kwota 4.150 zł. (za 60 dni po 6 godz. dziennie), kwota 2.686 zł (za kolejne 60 dni po 4 godz. dziennie) oraz kwota 39.406 zł za dalsze 38 miesięcy (od 1 września 2011r. do 30 października 2014r.).

Odsetki ustawowe od kwoty przyznanego odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów opieki zasądzone zostały z uwzględnieniem daty zgłoszenia roszczenia w tym przedmiocie. W toku postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 27 stycznia 2012r, a następnie z dnia 2 maja 2012r., powód domagała się przyznania z tego tytułu kwoty 9.600 zł. Likwidacji szkody co kwoty 9.600 zł. pozwany dokonał przed doręzeniem pozwanemu odpisu pozwu w sprawie niniejszej. Odsetki od odszkodowania w kwocie 9 600 zł. stają się wobec tego należne od następnego dnia po doręczeniu odpisu pozwu, tj. od dnia 10 sierpnia 2012r. Od pozostałej kwoty odszkodowania tj. kwoty 36.642 zł od upływu 30 dni od daty doręczenia odpisu pozwu, czyli od dnia 10 września 2012r., albo od dnia doręczenia odpisu pisma zawierającego rozszerzone żądanie, tj. odpowiednio 25 marca 2014r., 28 września 2014r. i 1 listopada 2014r.

Ustalony przez biegłą D. R. miesięczny koszt opieki wymaganej przez powoda tj. kwota 1.037 zł., odpowiada wysokości zasądzonej na jego rzecz renty. Renty powód żądał z racji konieczności ponoszenia kosztów opieki w przyszłości,

poczynając od dnia 1 lipca 2012r. Wobec faktu, że koszty opieki sprawowanej do dnia 30 października 2014r., zostały powodowi zrekomensowane w ramach przyznanego odszkodowania, renta w podanej wyżej wysokości została zasądzona od 1 listopada 2014r.

W tym miejscu należy podnieść, że według zeznań powoda, w związku z uznaniem go za całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji, otrzymał dodatek pielęgnacyjny w kwocie 160 złotych miesięcznie. Kwota dodatku pielęgnacyjnego niewątpliwie pomniejszałaby należne powodowi odszkodowanie i rentę z tytułu kosztów opieki. Oprócz dość nieprecyzyjnych w tym zakresie zeznań powoda, strony nie przedstawiły jednakże dowodów, które potwierdzałyby ten fakt, zwłaszcza poprzez określenie daty początkowej przyznania tego świadczenia. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał w ocenie Sądu na stronie pozwanej, ta jednak nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z akt rentowych powoda. Negatywne konsekwencje braku inicjatywy dowodowej obciążają wobec tego stronę pozwaną.

Powód żądał też odszkodowania w kwocie 2.370 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia i rehabilitacji. W uzasadnieniu pozwu roszczenie w tym zakresie skonkretyzował podając, że na kwotę tę składają się koszty przejazdu, wyżywienia i noclegu w trakcie jego pobytu na leczeniu sanatoryjnym w B. (2.000 zł) oraz wydatki na niezbędne powodowi sprzęty i akcesoria, typu: nakładka na sedes, mata antypoślizgowa, buty, wkładki, skarpety bez uciskowe (370 zł). Kwota ta nie została uznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, z powodu braku rachunków i faktur. Zdaniem sądu żądanie powoda jest usprawiedliwione co do zasady, ale też co do wysokości, w świetle dowodów przeprowadzonych w toku postępowania sądowego. Wprawdzie na okoliczność poniesienia tych kosztów powód nie złożył żadnych rachunków i faktur, to fakt pobytu powoda w Szpitalu Uzdrowskim w B. nie jest wątpliwy. Zrozumiała, z uwagi na stan zdrowia powoda, staje się też okoliczność, że do B. powód udał się ze swoją żoną, a zarazem opiekunką, co podrożyło koszty tego wyjazdu i pobytu. Nie wydaje się też sporna potrzeba kupowania przez powoda sprzętu rehabilitacyjnego oraz obuwia i sprzętu ułatwiającego powodowi codzienną egzystencję. Na potrzebę zakupu takiego sprzętu (np. wkładek do obuwia) zwracał też uwagę biegły neurolog.

Precyzyjnej wysokości poniesionych z tego tytułu kosztów, w ocenie Sądu, nie da się ustalić. Podstawy ustalenia wysokości odszkodowania należy zatem poszukiwać w treści art. 322 k.p.c. Rozważając wszystkie okoliczności sprawy, trzeba uznać, że podana przez powoda kwota poniesionych na powyższy cel kosztów, tj. kwota 2 370 złotych, jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 322 k.p.c., a przy tym ustaloną w rozsądnych granicach.

Odsetki ustawowe od tej kwoty, z racji zgłoszenia żądania w toku postępowania likwidacyjnego, stają się należne od następnego dnia po doręczeniu odpisu pozwu, tj. od dnia 10 sierpnia 2012r.

Kolejne odszkodowanie żądane przez powoda dotyczy kwoty 12.195,95 złotych z tytułu utraconych zarobków za okres 13 miesięcy. Żądanie zgłoszone w tym przedmiocie jest w pełni usprawiedliwione. Z ustalonego wyżej stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że powód podjął dodatkowe zatrudnienie w charakterze portiera w firmie Ochrona Osób i Mienia (...) w L. z miesięcznym wynagrodzeniem 1.317 zł miesięcznie brutto i 938,15 zł. netto. Pracę tę, jak podkreślił biegły z zakresu medycyny pracy, powód mógł skutecznie świadczyć, co najmniej do dnia wygaśnięcia umowy o pracę zawartej na czas określony, tj. do dnia 31 maja 2012r. Z powodu doznanego porażenia nerwów, po zabiegu operacyjnym, pracy tej powód nie mógł kontynuować, w związku z czym doszło do rozwiązania stosunku pracy z dniem 30 kwietnia 2011r. za porozumieniem stron. Tym samym powód utracił możliwość uzyskania dodatkowego dochodu w okresie od 1 maja 2011r. do 31 maja 2012r., tj. przez okres 13 miesięcy. Wynagrodzenie netto należne w tym czasie wynosiło 938,15 zł miesięcznie, przez co odszkodowanie z tego tytułu wynosi łącznie 12.195,95 zł. (13x 938,15 zł).

Dla zasadności tego roszczenia bez znaczenia, w przekonaniu sądu, pozostaje sposób rozwiązania stosunku pracy, co akcentował pozwany. Sposób rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron był zapewne dla powoda najbardziej optymalny. W tamtym czasie powód miał bowiem nadzieję, że stan jego zdrowia znacznie poprawi się, co umożliwi mu ponowne nawiązanie stosunku pracy i podjęcie zatrudnienia. Stało się inaczej. Nie zmienia to jednak faktu, że jedyną przyczyną rozwiązania umowy o pracę był stan zdrowia powoda uniemożliwiający świadczenie jakiegokolwiek pracy.

Odsetki ustawowe od tej kwoty, z racji zgłoszenia żądania w toku postępowania likwidacyjnego, stają się należne od następnego dnia po doręczeniu odpisu pozwu, tj. od dnia 10 sierpnia 2012r.

Jako zasadne Sąd uznał również żądane przez powoda odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów na usługi pośrednictwa w przedsądowym postępowaniu likwidującym szkodę. Wysokość tych kosztów została ściśle wykazana przez złożenie rachunku wystawionego przez Kancelarię reprezentującą powoda w postępowaniu likwidacyjnym tj. Kancelarię (...)w L., opiewającego na kwotę 9.428,80 zł. (k 36).

Pozwany kwestionował zasadność żądania, podnosząc, że jego odpowiedzialność z tytułu poniesienia tych kosztów mogłaby wystąpić, gdyby zaistniał wyjątkowo trudny przypadek, a mianowicie, gdyby powód udowodnił, że nie był w stanie sam prowadzić swoich spraw. Trudności powoda z poruszaniem się nie wpływają, zdaniem pozwanego, na możliwość brania udziału w procesie likwidacji szkody.

Ze stanowiskiem pozwanego nie sposób się zgodzić. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jest niezbitym i najbardziej przekonującym dowodem na to, że słuszna jest argumentacja powoda oraz że jego ograniczenia ruchowe są daleko idące. Kwestionowanie tego faktu, wbrew opiniom biegłych, nie może zyskać akceptacji Sądu. Ograniczenia powoda w poruszaniu się są bowiem tego rodzaju, że z całą pewnością uniemożliwiały mu samodzielny udział w postępowaniu likwidacyjnym, przez co poniesione przez niego z tego tytułu koszty należy zaliczyć do niezbędnych kosztów pozostających w bezpośrednim związku przyczynowym z doznanymi w wyniku zabiegu operacyjnego obrażeniami.

Dalej idące żądania powoda jako niezasadne podlegają natomiast oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o treść art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powoda.

Powód uległ w nieznacznym jedynie zakresie, w zakresie odsetek ustawowych, które nie miały wpływu na wartość przedmiotu sporu, ani też na wysokość poniesionych przez strony kosztów procesu. Powód poniósł koszty w wysokości 11.754 zł., na którą to kwotę składa się kwota 6 137 zł opłaty od pozwu, kwota 2.000 zł. zaliczki na koszt opinii biegłych, kwota 3600 zł wynagrodzenia pełnomocnika i kwota 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Pozwany obciążony został również obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, które nie znalazły pokrycia w uiszczonych przez powoda zaliczkach. Skarb Państwa wyłożył tytułem kosztów obecnego procesu kwotę 817,33 zł. Kwota ta podlega ściągnięciu w trybie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 j.t.).

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.